



Młodzi Niemcy mają za sobą aktywny rok. Mogą być z siebie dumni

STR. II

Oni budują mosty dialogu między ludźmi i między narodami

STR. II-III

Chóry i zespoły zaśpiewały w Walcach już po raz 30.

STR. IV

LISTOPAD 2022

REDAKCJA:
KRZYSZTOF OGIOŁDA

HEIMAT



MAŁA OJCZYZNA

PARTNERZY
DODATKU



Związek Niemieckich Stowarzyszeń
Społeczno-Kulturalnych w Polsce
ul. Stowackiego 10, 45-364 Opole



Towarzystwo Społeczno-Kulturalne
Niemców na Śląsku Opolskim
ul. Konopnickiej 6, 45-004 Opole



Dom Współpracy
Polsko-Niemieckiej
ul. 1 Maja 13/2, 45-068 Opole

Pięć milionów euro na naukę języka

Decyzję o przeznaczeniu 5 mln euro na edukację językową mniejszości niemieckiej w Polsce podjęła Komisja Budżetu niemieckiego Bundestagu.

Pieniądze pozwolą na sfinansowanie zajęć pozaszkolnych.

Informację o przekazaniu z niemieckiego budżetu tak znaczącej kwoty na zajęcia z niemieckiego w sytuacji wciąż trwającej dyskryminacji językowej i edukacyjnej mniejszości niemieckiej w Polsce TSKN opisał na swojej stronie internetowej słowami: Dobre wiadomości z Berlina!

– Dziękujemy wszystkim, którzy w ostatnich miesiącach pomagali nam w wysiłkach dotyczących dodatkowego wsparcia. Przede wszystkim dziękujemy pani Natalie Pawlik, pełnomocniczkę rządu niemieckiego ds. przesiedleńców i mniejszości narodowych jak rów-

nież Dietmarowi Nietanowi, pełnomocnikowi rządu niemieckiego ds. współpracy polsko-niemieckiej. Sytuacja mniejszości niemieckiej w Polsce w odniesieniu do nauczania języka niemieckiego pozostaje w związku z wprowadzoną przez polski rząd dyskryminacją bardzo trudna i dlatego też wsparcie rządu niemieckiego ma ogromne znaczenie. Charakter projektów, które będą realizowane dzięki temu wsparciu zostanie omówiony w najbliższych tygodniach – podkreślono w komunikacie.

– Cieszymy się bardzo, choć to wsparcie rządu nie-

mieckiego nie jest w stanie wypełnić luki, jaką spowodowały dyskryminacyjne decyzje rządu polskiego – mówi Rafał Bartek, przewodniczący TSKN i prezydent VdG – Tym bardziej, że my te pieniądze musimy i będziemy inwestować w projekty pozaszkolne. To jest wyzwanie, nad którym będziemy przez najbliższe tygodnie pracować. Chcemy przedstawić dzieciom i młodzieży jak najbardziej rozbudowaną ofertę różnych aktywności. A one muszą chcieć z niej dobrowolnie skorzystać. Mamy nadzieję, że tak właśnie będzie.

Rafał Bartek podkreśla, iż w uzyskaniu tak ko-



rzystnej decyzji niemieckich parlamentarzystów pomogła aktywność mniejszości niemieckiej w Polsce – udany przebieg Festiwalu Kultury Mniejszości Niemiec we Wrocławiu i otwarcie Centrum Dokumentacyjno-Wystawienniczego Niemców w Polsce.

Komisja budżetu zaproponowała także, by w budżecie niemieckiego Ministerstwa Nauki w przyszłym roku znalazły się pieniądze także na działanie Centrum Kompetencji i Koordynacji Języka Polskiego

w Niemczech. Kwota wstępnie zaplanowana na ten cel to milion euro. Przeznaczenie pieniędzy z niemieckiego budżetu centralnego – a nie tylko finansowanie ze strony landów – na nauczanie polskiego to jedno ze sztandarowych żądań rządu polskiego wobec Berlina. Wpisanie do budżetu federalnego finansowania nauki języka polskiego wydaje się być wyciągnięciem ręki do porozumienia z władzami w Warszawie.

– Można się spodziewać, że dofinansowanie

Centrum Kompetencji i Koordynacji Języka Polskiego w Niemczech pomoże m.in. w dokładniejszym określeniu rzeczywistych potrzeb i zapotrzebowania na nauczanie języka polskiego w poszczególnych regionach Niemiec – mówi Rafał Bartek. – Przypominam jednocześnie, co deklarowali niektórzy polscy ministrowie na początku dyskryminacji. Rząd niemiecki wykonał gest, na którego podstawie obiecywali oni zakończyć ową dyskryminację.

Fünf Millionen Euro für Sprachförderung

Der Haushaltsausschuss des deutschen Bundestags hat zusätzlich 5 Millionen Euro für die Sprachförderung der deutschen Minderheit in Polen bereitgestellt. Diese Mittel werden den außerschulischen Sprachunterricht ermöglichen.

Die Information von der Bewilligung einer so beträchtlichen Summe für die Sprachförderung erschien auf der Homepage der SKGD angesichts der sprachlichen Diskriminierung und Reduzierung der Deutschstunden für Schüler der deutschen Minderheit in Polen unter der Überschrift:

„Gute Nachrichten aus Berlin!“

„Wir bedanken uns bei allen, die sich in den letzten Monaten dafür eingesetzt haben – in erster Linie bei der Beauftragten der Bundesregierung für Aussiedlerfragen und nationale Minderheiten Natalie Pawlik sowie bei dem Beauftragten für deutsch-polnische Zusammenarbeit Dietmar Nietan. Die Situation der deutschen Minderheit in Bezug auf die Möglichkeiten des Erlernens der deutschen Sprache bleibt aufgrund der Sprachdiskriminierung des polnischen Staates schwierig und so ist die zusätzliche Förderung seitens des deutschen Staates von enormer

Wichtigkeit. Welche Projekte dank der zusätzlichen Förderung umgesetzt werden, wird in den nächsten Wochen besprochen“, wurde in der Meldung hervorgehoben.

„Wir sind sehr froh über diese Entscheidung, obwohl diese Unterstützung seitens der Bundesregierung nicht imstande ist, die Lücke, welche die diskriminierenden Entscheidungen der polnischen Regierung verursacht haben, zu füllen“, sagt Rafał Bartek, Vorstandsvorsitzender der SKGD und des VdG. „Insbesondere da wir diese Gelder in außerschulische Projekte investieren müssen und dies auch machen werden. Das ist eine Herausforderung, an der wir

in den kommenden Wochen arbeiten werden. Wir möchten Kindern und Jugendlichen ein möglichst vielfältiges Angebot an Aktivitäten anbieten. Sie müssen dann dieses freiwillig nutzen wollen. Wir hoffen, dass dies der Fall sein wird.“

Rafał Bartek betont, dass zu einer so günstigen Entscheidung der deutschen Parlamentarier die Aktivitäten der deutschen Minderheit in Polen beigetragen haben – ein gelungenes Kulturfestival der deutschen Minderheit in Breslau und die Eröffnung des Dokumentations – und Ausstellungszentrums der Deutschen in Polen.

Der Haushaltsausschuss schlug auch vor, dass im

Haushalt des Bundesministeriums für Bildung und Forschung im kommenden Jahr auch Gelder für die Tätigkeit eines Zentrums für Kompetenz und Koordinierung der Polnischen Sprache in Deutschland eingeplant werden. Die Summe, welche zunächst dafür vorgeschlagen wird, beträgt eine Million Euro. Bisher war die Finanzierung des Polnischunterrichts Ländersache, nun werden auch Gelder aus dem Bundeshaushalt dafür zur Verfügung gestellt, was eine Hauptforderung der polnischen Regierung gegenüber Berlin ist. Die vorgeschlagene Finanzierung des Polnischunterrichts u.a. aus dem Bundeshaushalt scheint ein Schritt zur Ver-

ständigung mit der Regierung in Warschau zu sein.

„Es ist zu erwarten, dass die Finanzierung eines Zentrums für Kompetenz und Koordinierung der Polnischen Sprache in Deutschland u.a. dabei helfen wird, die tatsächlichen Bedürfnisse und Nachfrage nach dem Polnischunterricht in den einzelnen Regionen Deutschlands zu ermitteln“, sagt Rafał Bartek. „Ich erinnere zugleich daran, was manche polnischen Minister zu Beginn der Diskriminierung unserer Minderheit deklariert haben. Die Bundesregierung machte nun eine von ihnen gewünschte und erwartete Geste. Sie haben versprochen, auf deren Grundlage die Diskriminierung in Polen zu beenden.“

Młodzi Niemcy mają powody do satysfakcji



Wspólna fotografia absolwentów projektu ProELOm.

W sobotę, 19 listopada w Auli Błękitnej Collegium Maius Uniwersytetu Opolskiego odbyła się doroczna Gala Młodzieżowa. Podsumowano tegoroczne projekty, a ich uczestnikom wręczono certyfikaty.

Mocno wypełniona młodymi ludźmi aula przy pl. Kopernika w Opolu była najlepszym świadectwem tego, że młodzi członkowie mniejszości niemieckiej byli w kończącym się roku naprawdę aktywni, zatem mają się czym pochwalić. Młodzi światowali razem z moderatorami poszczególnych projektów. Towarzyszyli im Weronika Koston, przewodnicząca Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej, Lucjan Dzumla, dyrektor Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej (DWPN) od lat intensywnie zajmuje się przygotowaniem przyszłych liderów MN) oraz Rafał Bartek, przewodniczący TSKN i VdG.

Swoją udział w projektach podsumowywali i otrzymywali certyfikaty m. in. uczestnicy projektów: ELOm i ProELOm (przygotowujących ideowo i praktycznie (projekty) młodzież MN do brania w przyszłości odpowiedzialności za swoje środowiska życia); Akademia Młodych Liderów (projekt, który ma na celu rozwój kompetencji młodych ludzi, którzy w przyszłości będą chcieli zaangażować się politycznie oraz społecznie na rzecz MN w Polsce); Jugendpunkt (w całym kraju działa już 16 Punktów Młodzieżowych MN prowadzonych przez młodzież MN i dla młodzieży). Podsumowano także tegoroczną Konferencję Młodzieżową BJDM, która odbyła się w październiku w Krzyżowej i została poświęcona – w sytuacji napiętych relacji na tle językowej i edu-

kacyjnej dyskryminacji MN – przyjaźni polsko-niemieckiej. Została też przypomniana tegoroczna aktywność młodych autorów i redaktorów wydających „Antidotum” – kwartalnik BJDM.

Uczestnicy projektów podkreślali, że zaangażowanie się w działalność mniejszościową przyniosło im nie tylko satysfakcję. Wiele osób mówiło o nowych kompetencjach, jakie zdobyły (np. umiejętność tworzenia projektów czy publicznego występowania), ale i o nowych przyjaźniach, które udało się im znaleźć i zawrzeć.

Dziękując absolwentom projektów za ich zaangażowanie, Rafał Bartek podkreślił wkład młodych członków MN w przygotowanie i przeprowadzenie (wolontariat) tegorocznego Festiwalu Kultury Mniejszości Niemieckiej we wrocławskiej Hali Stulecia. Przypomniał też, że w Opolu działa już Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce i zachęcił młodych członków mniejszości, by je odwiedzali.

– Szansa by w szkole usłyszeć coś o historii mniejszości niemieckiej w Polsce jest niemal zerowa – przyznał. – Także w naszych domach coraz rzadziej jest jeszcze ktoś z tego pokolenia, które może opowiedzieć, jak było na Śląsku dawniej. Tym większe znaczenie ma to nowe muzeum mniejszości.

Rafał Bartek podziękował także Weronice Koston za jej aktywny i cenny wkład w rozmowy zarówno z władzami niemieckimi, jak i polskimi w związku z obecną trudną sytuacją mniejszości niemieckiej.

Uczestnikom projektów gratulował także Lucjan Dzumla. Podziękował teamowi DWPN, który na rzecz tych projektów pracował.

Oni budują mosty na co dzień. I uczą dialogu

Gala Mostów Dialogu odbyła się w miniony poniedziałek w Filharmonii Opolskiej. Złote Mosty Dialogu – decyzją kapituły – zyskał Niemiecki Instytut Spraw Polskich w Darmstadt.

Prestigious nagrodę Mosty Dialogu w kategoriach: Instytucje, Organizacje, Ludzie, a także Złote Mosty przyznają wspólnie Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Samorząd Województwa Opolskiego. Ich reprezentanci, a zarazem współprzewodniczący kapituły plebiscytu zabrali głos jako pierwsi.

– Zewrzyjmy szereg, pracujmy nad tym, by to szczególne, wielokulturowe miejsce na mapie Europy i świata było przez nas chronione i by pozostało sobą – mówił poseł MN Ryszard Galla. – Honorujemy tych, którzy dbają o rzeczywisty dialog interkulturowy w naszym województwie.

– Jakie to szczęście znaleźć się wśród ludzi, którzy

tak samo rozumieją słowa dialog i współpraca – podkreślił Andrzej Buła, marszałek województwa opolskiego. – Mosty Dialogu znaczą zawsze to samo: wzajemne zrozumienie i szacunek, rozmowę z wielką sztuką słuchania. Do pielęgnowania dialogu potrzeba szczerości w sercu i mądrości w głowie. Potrzeba siły i energii.

Leonard Malcharczyk odczytał list nieobecnego konsula Niemiec w Opolu.

Nominacje w kategorii Instytucje otrzymali: Regionalny Zespół Placówek Wsparcia Edukacji, Muzeum Ziemi Prudnickiej, Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Pawła II w Opolu. Nagrodę i dyplom z rąk Zuzanny Donath-Kasiury, wicemarszałek województwa opolskiego oraz Joanny Filipczyk, dy-

rektor Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu odebrał Marcin Husak, dyrektor Muzeum Ziemi Prudnickiej.

– Moja rodzinna ziemia prudnicka to wciąż ziemia niepoznana – mówił dyrektor Husak. – Ale to jest równocześnie ziemia o wielobarwnej tożsamości, o wielobarwnym dziedzictwie. Tu na przestrzeni dziejów Czesi, Niemcy i Polacy, obojętnie czy byli wyznawcami katolicyzmu, protestantyzmu czy judaizmu, każdego dnia w rzeczywistość przekuwali marzenia o krainie mlekiem i miodem płynącej. (...) Muzeum Ziemi Prudnickiej jest przede wszystkim depozytariuszem pamięci. Rolą naszą jest, by pamięć tę zachować i popularyzować nie tylko historię, ale i dialog.

W kategorii organizacji pozarządowych nominacje otrzymali: Stowarzyszenie Pro Liberis Silesiae, Śląskie Stowarzyszenie Samorządowe oraz Komisja Historyczna Powiatu Prudnickiego. Statuetkę Mostów Dialogu Maria Sikora, wiceprezes Stowarzyszenia Pro Liberis Silesiae wręczył Krzysztof Zyzik, redaktor naczelny tygodnika „Opolska” i dyrektor zarządzający Wydawnictwa Silesiana.

– Ta nagroda to ogromna radość, ogromne zaskoczenie – przyznała Maria Sikora. – To jest wielkie wyróżnienie dla nas. My w kształceniu młodych ludzi (stowarzyszenie prowadzi dwa dwujęzyczne przedszkola i dwie szkoły) stawiamy przede wszystkim na dialog i na komuni-



Muzeum online zaprasza

Muzeum online to projekt Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej adresowany nie tylko do nauczycieli i do uczniów. Także do wszystkich osób otwartych na mniejszości i kulturę pogranicza.

Edukatorzy i edukatorzy współpracujący w ramach projektu „Muzeum online” chcą, by treści i obrazy podczas warsztatów były bezsprzecznie ciekawym przeżyciem – chcą młodzież zaangażować, przebudzić, wpleść emocje i twórczość w edukację korzystając również z dobrodziejstw internetu. Treści i inspiracje do scenariuszy lekcyjnych edukatorzy czerpią ze zdigitalizowanych wystaw poświęconym szeroko rozumianej tożsamości ludzi pogranicza: „Dziadek z Wehrmachtu. Doświadczenia zapisane w pamięci”, autorstwa Magdaleny Lapshin, dra Marcina Jarzabka, Karoliny Żłobekiej, „Na granicy. Rzecz o czasach, ludziach

i miejscach” (przygotował Dawid Smolorz, ekspozycji poświęconej genealogii „W poszukiwaniu dziadków...” (kuratorką jest Marta Maćkowiak), a także „Złoty wiek miasta Bytomia (1800-1940” (autorzy: Jacek Maniecki, Marek Wojcik, Piotr Jakoweńko). Wszystkie treści są dostępne po polsku i niemiecku.

– W „Muzeum online” stawiamy na edukację, ale taką interdyscyplinarną, angażującą, eksperymentującą. Podstawowym celem takiej edukacji poprzez odkrywanie zbiorów oraz opracowanych materiałów dydaktycznych jest wzajemne poznanie i zrozumienie odmienności, poznanie innej perspektywy, łączenie społeczności lokalnych – mówi



Katarzyna Opielka, koordynatorka „Muzeum online”. – Przyglądamy się mniejszościom narodowym, etnicznym i religijnym, też tym współczesnym. Poszukujemy wspólnych korzeni kulturowych i zakorzeniając się coraz skuteczniej i świadomie w region, z którego pochodzimy i gdzie żyjemy.

– DWPN zwyczajnie wziął pod lupę tereny pogranicza i ich społeczno-

ści. Świadomie odkleja się od centrów i podąża w międzyprzestrzenie – po części tajemnicze, bo nieodkryte i niezrozumiałe, ale także fascynujące i łączące różne pokolenia, kultury i zjawiska społeczne – dodaje pani Opielka.

„Tworzymy przestrzeń wymiany doświadczeń i wiedzy dla zaangażowanych edukatorów/ek i pedagogów/żek. Wspólnie chcemy zbudować bazę ciekawych scenariuszy lekcyjnych i innych pomocy dydaktycznych inspirowanych zdigitalizowanymi wystawami Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz naszych partnerów. – czytamy na stronie www.muzeum.haus.pl. Do współpracy zapraszamy organizacje pozarządowe, izby regionalne, ośrodki kultury i edukacji, muzea, szkoły, inicjatywy lokalne oraz pasjonatów i pasjonatki lokalnych historii”.



Fot. KOG

Wspólna
fotografia laureatów
Mostów Dialogu 2022
i nominowanych
do nagrody.

kację. Chcemy tego uczyć od najmłodszych lat. A nagrodę traktujemy jako zobowiązanie na przyszłość.

W kategorii Ludzie nominowano panią prof. Joannę Rostropowicz, działaczkę na rzecz ochrony i przywracania regionalnego dziedzictwa, panią Ingeborg Odelgę, poetkę związaną z Prószkowem i promującą mniejszość niemiecką (działała w strukturach MN od początku) oraz dwujęzyczność na terenie gminy Prószków oraz Gerarda Wonsa, pasjonata regionalizmu, gwary śląskiej, znawcę obrzędów i zwyczajów ludowych.

Statuetkę Mosty Dialogu lider MN Rafał Bartek wręczył Ingeborg Odeldze. – Bardzo dziękuję, bardzo się cieszę – powiedziała po odebraniu nagrody po niemie-

ku i po polsku prószkowska poetka. Publiczność nagrodziła ją długą owacją.

Wręczenie Złotych Mostów Dialogu poprzedziła laudacja, którą wygłosił Lucjan Dzumla, dyrektor generalny Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej. Przedstawił w niej działalność i zasługi Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich w Darmstadt.

Dyrektor DWPN rozpoczął od przytoczenia szeregu danych statystycznych dotyczących wzajemnego postrzegania Polaków i Niemców. Przypomniawszy, że znamy te dane dzięki „Barometrowi”, cyklicznemu badaniu społecznemu prowadzonemu właśnie przez instytut w Darmstadt od 20 lat. – W tym badaniu nie chodzi o miliardy inwestowa-

ne przez niemieckich inwestorów ani o polski eksport do Niemiec. Chodzi o to, co najważniejsze, o ludzi. Niemiecki Instytut Spraw Polskich interesuje się Polakami i Polakami, Niemcami i Niemcami. Najważniejszym dla nas sąsiedztwem. Tak trudnym w przeszłości, a tak doskonale rozwijającym się w ostatnich dekadach.

Dyrektor Dzumla przywołał zasługi pierwszego dyrektora Instytutu, Karla Dedeciusa, Niemca pochodzącego z Łodzi, wybitnego tłumacza literatury polskiej na niemiecki, twórcy m.in. Panoramy literatury polskiej XX wieku, tłumacza na niemiecki 300 poetów i prozaików polskich.

– Instytut przez dekady buduje mosty i mostki porozumienia – mówił. – Jest

od lat kamieniem węgielnym i symbolem porozumienia z Polską oraz wskaźnikiem wrażliwych polsko-niemieckich relacji.

Jako ostatni zabrał głos – już ze statuetką Złotych Mostów Dialogu – wręczoną przez posła Ryszarda Gałę i marszałka Andrzeja Bułę prof. Peter Oliver Loew, dyrektor Instytutu.

– Jestem bardzo wzruszony, także w imieniu moich wspnianych koleżanek i kolegów w instytucie – mówił. – Taka nagroda o znakomitej nazwie: Złote Mosty Dialogu, jest dla nas wspnianym prezentem, bo mosty

budujemy od niemal 43 lat, jak długo istniejemy. Prowadzimy też nieustanny dialog. W czasach trudniejszych i w czasach łatwiejszych. Bo dialog zawsze trzeba prowadzić i zawsze trzeba z sąsiadem rozmawiać oko do oka – jak się mówi w Niemczech. Jak równy z równym. I uświadamiać Niemcom i Niemkom, że warto rozmawiać z Polakami. Nie tylko w Warszawie, także w Opolu i na Śląsku, z Polakami w Niemczech. Mosty już mieliśmy, dialog już mieliśmy, ale jak każdej instytucji publicznej czasem nam brakuje trochę złota. Po niemiecku budować komuś złote mosty oznacza ułatwić mu dojście do jakiejś decyzji. Budujemy złote mosty wszystkim tym, którzy jeszcze w dialog nie wierzą.

Mniejszość pielgrzymowała do Trzebnicy

Uczestnicy pielgrzymki modlili się w sanktuarium św. Jadwigi Śląskiej. Odwiedzili też cmentarz niemieckich żołnierzy w Nadolicach Wielkich.

– Przyjechał jeden autobus z pątnikami z Kluczborka, po jednym z powiatów gliwickiego i raciborskiego oraz autokar z Opola – opowiada pani Monika Wittek, specjalistka ds. kultury w Związku Niemieckich Stowarzyszeń w Polsce i organizatorka pielgrzymki – Oprawę muzyczną zapewniły orkiestra z Kotulina oraz chór z Toszka.

Mszy św. w sanktuarium św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy przewodniczył o. Marian Arndt, franciszkanin rodem z Raciborza, który opiekuje się jako duszpasterz mniejszością niemiecką na Dolnym Śląsku. W kazaniu skupił się na postaci św. Jadwigi, jej pracy i działalności dobroczynnej, ale także na jej wkładzie w polsko-niemiec-



Uczestnicy liturgii wypełnili ławki trzebnickiego sanktuarium.

kie pojednanie, którego jest patronką. Zachęcał, by dla członków mniejszości była ona inspiracją w codziennym życiu i pracy.

Urodziła się i wychowała w zamku Andechs w Bawarii. W wieku 12 lat została wydana za księcia Henryka Brodatego. Oboje dbali o dbali o rozwój Kościoła i byli fundatorami wielu świątyń oraz m.in. właśnie klasztoru sióstr cysterek w Trzebnicy (Jadwiga przeniosła się tam po śmierci męża). Święta zasły-

nęła wielką pokorą (chodziła boso, choć nie podobało się to księciu), pobożnością i troską o ubogich.

– Pielgrzymowanie mniejszości niemieckiej do Trzebnicy rozpoczęliśmy w 2019 roku – dodaje pani Monika Wittek. – Kiedy wówczas witał nas jeden ze stróżów sanktuarium, ojciec salwatorianin, podkreślił, że św. Jadwiga była dwujęzyczna. To było dla nas ważne. Jej figura została ustawiona także obok ołtarza w Krzyżowej, gdy odbywa-

ła się w 1989 roku Msza Pojednania z udziałem Helmuta Kohla i Tadeusza Mazowieckiego. W naszej pielgrzymce w 2020 roku nastąpiła przerwa z powodu pandemii, ale w następnym roku już pielgrzymka się odbyła. Chcemy tę tradycję kontynuować.

W powrotnej drodze członkowie MN z Gliwic, Opola i Wrocławia odwiedzili niemiecki cmentarz wojenny i Park Pokoju w Nadolicach. W uroczystości uczestniczyli także reprezentanci Konsu-

latu Generalnego Niemiec we Wrocławiu. Modlitwie przewodniczył o. Arndt oraz pastor ewangelicki z Wrocławia, ks. Karol Długosz, który ma pod opieką niemieckich ewangelików we Wrocławiu.

– Gościem nabożeństwa był także pan Igor Salamon, przewodniczący wrocławskiego oddziału Związku Ukraińców w Polsce – relacjonuje pani Wittek. – Opowiedział o swojej drodze na Dolny Śląsk i wyraził nadzieję – w obliczu tysięcy mogił żołnierskich, że wojna na Ukrainie wkrótce dobiegnie końca.

Nekropolia żołnierzy niemieckich została oficjalnie otwarta 5 października 2002 r. w Nadolicach Wielkich jako miejsce powtórnego pochówku żołnierzy niemieckich czasów II wojny światowej ekshumowanych z terenów województw dolnośląskiego, opolskiego i lubuskiego. Spoczywa na tu około 20 tysięcy osób.

Bernard Gaida po raz trzeci przewodniczącym AGDM

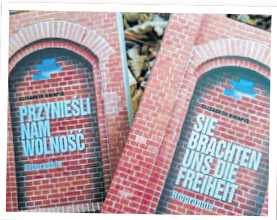
Jego wybór miał miejsce w Berlinie podczas corocznego spotkania Grupy Roboczej Mniejszości Niemieckich (AGDM). Zrzesza ona reprezentantów mniejszości niemieckiej z krajów Europy oraz Azji Środkowej, które działają w strukturach Federalnej Unii Europejskich Grup Narodowościowych (FUEN). Przedstawiciel mniejszości niemieckiej w Polsce został przewodniczącym AGDM już po raz trzeci. Grupa Robocza Mniejszości Niemieckich funkcjonuje od 1991 roku. Niemieckojęzyczne mniejszości żyją w aż 27 krajach Europy i Azji Środkowej.

Koncert adwentowy w Gogolinie

Koło DFK w Gogolinie serdecznie zaprasza 27 listopada, w pierwszą niedzielę adwentu, o 16.00 do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa (ul. Strzelecka 30) na koncert pod hasłem: „Staroniemiecka muzyka kościelna”. Wystąpią: Tomasz Kroker (organy) i Daniel Kauczok (trąbka). W ramach spotkania planowany jest adwentowy poczęstunek. Uczestnictwo w spotkaniu jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację wizerunku – informują organizatorzy

Seminarium dla dyrygentów chórów

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim zaprasza na seminarium dla dyrygentów chórów pn. „Przygotowanie chóru do występu”. Wydarzenie to odbędzie się 10 grudnia 2022 w Gminnym Ośrodku Kultury w Wałcach w godz. 11:00-18:00. Seminarium prowadzić będzie Anna Grabowska-Borys – wybitna dyrygentka, wielokrotnie nagradzana, pracowała m.in. z Chórem Opery Wrocławskiej. Zgłoszenie można przesłać do 2 grudnia poprzez wypełnienie formularza elektronicznego dostępnego na stronie skgd.pl Więcej informacji w załączniku dostępnym na tej stronie lub u pani Pauliny Wałaszek, tel. 506 432 429; e-mail: paulina.walaszek@tskn.opole.pl



To się zdarzyło naprawdę

W ramach dwujęzycznej serii Mała Biblioteka VdG ukazała się książka Elisabeth Kwapis: „Przynieśli nam wolność” („Sie brachten uns die Freiheit”). Z języka niemieckiego przełożył Waldemar Gielzok.

„Opisane przez Elisabeth Kwapis, więźniarkę obozów w Mysłowicach i Sosnowcu, wydarzenia są prawdziwe, a miejsca, osoby istniały lub wciąż istnieją. (...) Autobiografię tę należy traktować jako świadectwo, które wytrzymuje próbę czasu, i próbę dokumentów zachowanych w archiwach” – czytamy w nocie od tłumacza.

– Losy ludności Górnego Śląska przynajmniej się do niemieckości i zbrodni popełniane na tej ludności wciąż pozostają znane jedynie wąskiej grupie zainteresowanych, na co miała wpływ cenzura z czasów PRL, a także późniejsze trudności w rozliczaniu (...) czytamy na stronie VdG. – (...) Brakuje literatury obozowej, która przedstawiałaby świadectwa osób poczuwających się do niemieckości. Nie mieliśmy dotąd okazji zobaczyć ich oczami życia w więzieniach i obozach pracy.

Chóry i zespoły śpiewały w Walcach

W Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach odbył się już po raz 30. Festiwal Chórów i Zespołów Śpiewaczych Mniejszości Niemieckiej.

Pierwszego dnia rywalizowało siedem chórów. A komisja konkursowa w składzie: Tadeusz Ekert przewodniczący oraz Leoš Sakanina i Mariusz Drożdżał dokonała ich oceny.

Złote Pasma otrzymali: „Zawadczanski Chór”, „Heimat” oraz „Brosci Chorus”. Pasma Srebrne: „Cantate” i Krappitzer Chor”, zaś Pasma Brązowe: „Eichendorff Chor” i „Veni Cantare”.

Nagrodę specjalną przyznano przez wójta gminy Walce otrzymał „Brosci Chorus” na Śląsku Opolskim „Zawadczanski Chór” za wykonanie utworu „Zottelmarsch”, zaś laureatami nagrody specjalnej starosty krapkowickiego zostały „Brosci Chorus” oraz „Krappitzer Chor”.

Na zakończenie wystąpił PSMV Pěvecký Sbor Města



„Kupskie Echo” – jeden z laureatów Złotego Pasma.

Vrbna pod Pradědem pod batutą Leoša Sakaniny.

W konkursie zespołów śpiewaczych rywalizowało 20 grup. Trzy zespoły otrzymały Złote Pasma: „Seniores”, „Forte” i „Kupskie Echo”. Srebrnym Pasmem podzieliły się: „Ligockie Wrzosey”, „Dzióbki”, „Dobrzeńnianki”, „Walczanki”, „Anioły Serca”, „Bravo”, „Echo”, „Ko-

sorowiczanki”, „Heidi” oraz „Zum Singen Geboren”. Brązowe Pasma zdobyły zespoły: „Opolskie Dziołchy”, „Körnitze Stimme”, „Echo Krośnicy”, „Basia i Przyjaciele”, „Zespół Pieśni Regionalnej, Freundschaft”, „Babie Lato”, „Długomiłowiczanki”.

Nagrodę specjalną wójta gminy Walce otrzymał zespół „Walczanki”, zaś nagro-

dy specjalne Zarządu TSKN na Śląsku Opolskim: Dorota Matauszek z zespołu „Echo” za szczególne osiągnięcia w tworzeniu tekstów poetyckich, zespół „Seniores” za szczególne walory brzmieniowe duetu oraz zespół „Kupskie Echo” za szczególną ekspresję artystyczną.

Nagrodę dyrektora Gminnego Ośrodka Kultu-

ry w Walcach dla najmłodszych uczestników festiwalu otrzymały Paulina i Elisabeth Tobias.

Powiat krapkowicki ufundował nagrody specjalne dla zespołów ze swojego terenu.

Złoty medal XXX Festiwalu za spektakularne prowadzenie koncertów festiwalowych otrzymał Leonard Malcharczyk.

– Festiwal otworzyła pani Żmija-Głombik, jego pomysłodawczyni – mówi Rafał Magosz, dyrektor GOK Walce. – Z okazji 30-lecia częstowaliśmy gości nie tylko pączkami, ale i urodzinowym tortem. Poziom był wysoki i wyrównany. Dało się zauważyć, że część chórów i zespołów występowała w mniej licznych składach niż dawniej. Cieszą nowe, młode twarze.

Poszli orszakiem za św. Marcinem na koniu

Przez kilkadziesiąt miejscowości naszego regionu 11 listopada lub w dni bliskie tej daty przeszedł św. Marcin, a z nim dzieci z lampionami. Ten zwyczaj ożywiła mniejszość niemiecka.

– Tylko w tym roku Konsulat Niemiec w Opolu przez pośrednictwo TSKN dofinansował spotkania ze św. Marcinem, rzymskim żołnierzem, który podzielił się połową płaszcza z żebrakiem, w 24 miejscowościach – mówi Wioletta Skowronek, koordynatorka projektu edukacyjnego TSKN. –



W ciągu lat przywróciliśmy i rozpowszechniliśmy tę tradycję, proponując także sposób jej obchodzenia. I ona nadal ma się dobrze.

Po dwóch latach przerwy do Łubnian przybył Święty Marcin! – napisali na Facebooku członkowie DFK Łubniany (oni też skorzystali z dofinansowania konsultatu oraz wójta). – Wydarzenie uroczyste rozpoczęliśmy nabożeństwem w parafialnym kościele św. Piotra i Pawła, a następnie przeszliśmy z orkiestrą i św. Marcinem na koniu (o zabezpieczenie trasy zadbał strażacy z OSP Łub-

niany) na teren przedszkolny, gdzie odbyła się dalsza część imprezy.

Na wszystkich jej uczestników czekał darmowy poczęstunek od DFK: rogaliki, słodczyki, ciepła kawa i herbata, soczki oraz rozgrzewająca zupa. Część artystyczną zapewniły dzieci z Publicznego Przedszkola z Łubnian i z Dąbrówki Łubniańskiej, a także Orkiestra Parafialna.

– Wszystkim serdecznie dziękujemy za udział w wydarzeniu, a zaangażowanym za pomoc w organizacji – podsumowują członkowie koła mniejszości niemieckiej.

Ofiary wojen zasługują na pamięć i modlitwę

Na dwa tygodnie przed rozpoczęciem adwentu (w tym roku w niedzielę, 13 listopada) w Niemczech i w środowisku mniejszości niemieckiej obchodzony jest Dzień Żałoby Narodowej. Tego dnia pielęgnowana jest pamięć poległych w obu wojnach światowych żołnierzy oraz cywilów, którzy w krajach okupowanych i w samych Niemczech padli ofiarą wojny, przemocy i prześlado-

dowań nazistowskich. Tradycja tego święta sięga czasów Republiki Weimarskiej.

W Opolu członkowie i sympatycy mniejszości spotkali się na ekumenicznym nabożeństwie w kościele św. Sebastiana.

– Nabożeństwu przewodniczył i kazanie wygłosił ks. Wojciech Pracski, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Opolu – mówi pani Monika Wittek, specjalistka ds.

kultury w VdG. – Kaznodzieja powiązał kwestię pamięci o ofiarach wojny i nazizmu z trwającą wojną w Ukrainie. Podkreślił potrzebę miłości, którą w kontekście wojny warto objąć wszystkich żołnierzy i cywilów. Bo ostatecznie to ona przewyższa nienawiść. Czy jeśli słyszymy, że w wyniku ukraińskiego ataku zginęło tylu i tylu żołnierzy rosyjskich to mamy się cieszyć? – pytał retorycznie.



Stronę katolicką reprezentował ks. Andrzej Ochman, kanclerz Kurii Diecezjalnej w Opolu. Modlitwy i pieśni oraz teksty z Pisma Świętego oraz wezwania modlitwy wiernych obejmują-

jące ofiary wojen i przemocy były dwujęzyczne. O muzyczną stronę nabożeństwa Słowa Bożego zadbał pan Józef Chudalla, organista i wieloletni dyrygent katedralnego chóru.

HEIMAT

MAŁA OJCZYŻNA

Dodatek finansowany ze środków Mniejszości Niemieckiej będących w dyspozycji Fundacji Rozwoju Śląska pochodzących z wcześniejszych dotacji Rządu Niemieckiego.

Diese Beilage wurde finanziert aus Mitteln der Deutschen Minderheit, die der Stiftung für die Entwicklung Schlesiens zur Verfügung stehen und aus den früheren Zuwendungen der deutschen Regierung stammen.

 Fundacja Rozwoju Śląska
Stiftung für die Entwicklung Schlesiens